

Zbigniew Rokita

Historia konfliktu górskokarabaskiego i jego miejsce w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej

Pisma Humanistyczne 7, 135-147

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Historia konfliktu górskokarabaskiego i jego miejsce w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej

Historia konfliktu karabaskiego do 1988 roku

Region Karabachu dzieli się na Karabach Nizinny oraz Górski Karabach. Z uwagi na sporną przynależność polityczną i konflikt armeńsko-azerbejdżański w naszym przedmiocie zainteresowania będzie Górski Karabach. Obszar ten obejmuje 4500 km² i jest zamieszkały przez 138 tysięcy osób¹. W skutek wojny karabaskiej i poprzedzających ją walk na tle narodowościowym Górski Karabach jest monoetniczny: 99,4 proc. ludności to Ormianie, według spisu powszechnego z 2005 roku zamieszkuje go jedynie sześciu Azerów². Efektem wygranej przez stronę karabaską wojny z Azerbejdżanem było ukonstytuowanie się organizmu państwowego na spornym terytorium, dotychczas nie uznanego przez żadne państwo. Jego stolicą jest Stepanakert.

Według ormiańskich historyków G. A. Goliana oraz K. C. Hubawerbiana Ormianie pojawili się w Górskim Karabachu z początkiem ery chrześcijańskiej (pierwsza datacja w roku 95 n.e.)³. Na przestrzeni kolejnych wieków obszar zajmowały różne narody choć, jak zaznacza historyk z Górskiego Karabachu Stefan Lisicjan, poczucie więzi z Ormianami nie zanikło wskutek asymilacji ormiańskiej kultury i języka przez Albańczyków Kaukaskich — autochtoniczną ludność karabaską, podczas gdy Apostolski Kościół Ormiański prowadził na tych terenach z powodzeniem intensywną misję chrystianizacyjną⁴. Czynnikiem ograniczającym wpływy innych kultur było też ukształtowanie terenu — górzystego, trudno dostępnego, utrudniającego administrowanie obszarem, a jednocześnie umożliwiającego prowadzenie walki partyzanckiej.

Historia Górskiego Karabachu i Imperium Rosyjskiego zbiega się na początku XIX wieku. Ziemię głównych aktorów dzisiejszego konfliktu karabaskiego były

¹ Wszelkie dane statystyczne można znaleźć w serwisie The national statistical service of Nagorno-Karabakh Republic, http://www.stat-nkr.am/Statistical_data.htm, 20.07.2010.

² http://www.stat-nkr.am/Statistical_data.htm, 20.07.2010.

³ Нагорный Карабах. Историческая справка, Г. А. Галоян, К. С. Хубавербян [red.], Егываи 1988, s. 10.

⁴ С. Лисицян, Армяне Нагорного Карабаха, Егываи 1992, s. 134.

stopniowo przyłączane do Rosji wskutek potyczek z Persją. Po pokonaniu wojska napoleońskiego car Aleksander I mógł rozprawić się z szachem perskim z którym pozostawał w stanie wojny od dziesięciu lat. Wojnę rosyjsko-perską zakończył pokój giulistański w myśl którego dzisiejszy Górski Karabach, Azerbejdżan, wschodnia Gruzja oraz Dagestan stały się wojennym łupem Rosji. Ziemie karabaskie zostały włączone do Guberni Jelizawietpolskiej, która po rewolucji październikowej stała się częścią zachodniego Azerbejdżanu. W wyniku kolejnej persko-rosyjskiej wojny, na mocy pokoju w Turkmanczaju, Chanaty Erywański oraz Nachiczewański zostały przyłączone do Rosji, która opanowała tym samym cały Kaukaz Południowy⁵. Pojawia się tu interesujący wniosek — Ormianie mieli pecha będąc podbitymi później, niż Ormianie Karabachscy i Azerowie. Od tego czasu bowiem, a więc od początku politycznej zależności ziem azerskich i karabachskich od Rosji, ludność Górskiego Karabachu już zawsze miała pozostawać pod zwierzchnictwem Azerów.

W marcu 1917 roku upadł carat w Rosji i ukonstytuował się rząd republikański. W listopadzie tego roku wskutek wydarzeń nazywanych rewolucją październikową, władzę przejęło ugrupowanie bolszewików głoszących hasło prawo narodów do samostanowienia. Komuniści w okresie 1917–1920 prowadzili walki z „białymi” (siłami opowiadającymi się za restauracją monarchii Romanowów), interwentami z krajów Europy Zachodniej, Japonii i Stanów Zjednoczonych oraz wojny z narodami, które przed 1917 rokiem były częścią Imperium Rosyjskiego (Estonia, Łotwa, Litwa, Ukraina, Polska). W związku z tym sprawy Kaukazu Południowego zostały odłożone przez Moskwę „na później”.

Gruzini, Ormianie oraz Azerowie stworzyli w 1918 roku wspólne państwo (Demokratyczna Republika Federacyjna (kwiecień–maj 1918). Narody kaukaskie słyną z porywczosci i braku skłonności do ustępstw, dlatego sztuczny byt państwowy przestał istnieć jeszcze w tym samym roku dzieląc się na trzy niezależne organizmy. Obszary Górskiego Karabachu, Zangazuru oraz Nachiczewania stały się kością niezgody między Ormianami i Azerami. Po uzyskaniu stabilizacji wewnętrznej Demokratycznej Republiki Azerbejdżanu oraz Demokratycznej Republiki Armenii w 1919 r. rozpoczęły się starcia zbrojne. Siły Wielkiej Brytanii, występując w imieniu Aliantów, przyznały sporne tereny Azerom. Ruch taki wynikał z nadziei na uzyskanie dostępu do złóż ropy naftowej Morza Kaspijskiego. W roku kolejnym w Górskim Karabachu dochodzi do zbrojnego powstania Ormian. Azerowie starając się stłumić rozruchy, skierowali do Górskiego Karabachu większość swojego wojska, a wówczas Armia Czerwona zajęła Baku tworząc formalnie niepodległą, a praktycznie zależną od Moskwy Azerbejdżańską Socjalistyczną Republikę Radziecką. Z kolei Armeńska Socjalistyczna Republika Radziecka powstała kilka miesięcy później (listopad 1920)⁶. Rosja Radziecka zdecydowała się na przy-

⁵ Wojny persko-rosyjskie opisane z perspektywy ormiańskiej zob.: M. Zakrzewska-Dubasowa, *Historia Armenii*, Wrocław 1977.

⁶ P. Kwiatkiewicz, *Azerbejdżan: ukształtowanie niepodległego państwa*, Toruń 2009, s. 46–49.

łączenie Górskiego Karabachu oraz Nachiczewania do Azerbejdżanu mając na uwadze dobre relacje z państwem tureckim (Azerów i Turków łączy wspólnota językowa i kulturowa). W 1922 roku komunistyczne państwa Gruzinów, Azerów oraz Ormian zostały stworzyły Zakaukaską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką będącą republiką ZSRR. W 1936 roku ZFRR podzielono na trzy republiki związkowe — gruzińską, armeńską i azerbejdżańską.

Konflikt karabaski został „zamrożony” wskutek utraty niepodległości przez aktorów sporu — Azerbejdżan i Armenię. Pierwszy raz sprawę podniósł Anastas Mikojan (osoba pozostająca w ścisłym kręgu władzy przez ponad pół wieku; w 1923 był członkiem „leninowskiego” KC KPZR, współodpowiedzialnym m.in. za mord katyński oraz interwencję radziecką na Węgrzech Mikojan został w 1964 r. następcą Leonida Breżniewa na stanowisku Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — formalnie pierwszą osobą w państwie), który postulował oddanie Górskiego Karabachu pod administrację armeńską. Nie spotkało się to jednak z aprobatą kolejnych pierwszych sekretarzy⁷.

Historia konfliktu karabaskiego do 1994 roku

Oslabienie ZSRR wpływało na eskalację konfliktu azersko-armeńskiego. Jak uważa historyk Azerbejdżanu Tadeusz Świętochowski, powstałe napięcia świadczyły o błędnej polityce narodowościowej ZSRR⁸. Regres gospodarczy, wynikający z niewydolności radzieckiego modelu gospodarki centralnie sterowanej, skutkował brakiem podstawowych produktów w republice armeńskiej oraz azerbejdżańskiej. Liberalizacja polityki Moskwy aktywizowała ruchy nacjonalistyczne⁹. Był to okres dyskusji wśród elit ormiańskich odnoszących się do przyszłości Górskiego Karabachu. W lutym 1988 roku władze Górno-Karabaskiego Obwodu Autonomicznego zwróciły się do Rady Najwyższej ZSRR o przekazanie obwodu pod jurysdykcję Armenii, a wobec odmowy sama przyłączenie to uchwaliła, powołując się na przekrój narodowościowy mieszkańców regionu¹⁰.

Według spisu ludności z 1979 roku 75,9 proc. mieszkańców Górskiego Karabachu stanowili Ormianie, a Azerowie 22,9 proc. (w 1926 roku proporcja wynosiła odpowiednio 89,1 proc. do 10,1 proc.)¹¹.

W tym czasie (od 1988 roku) dochodziło do incydentów między Ormianami i Azerami z czasem przybierających na sile¹². Pierwsze starcie mające charakter

⁷ Ibidem, s. 63–64.

⁸ T. Świętochowski, *Azerbejdżan*, Warszawa 2006, s.163.

⁹ Świetny opis okresu rozpadu Związku Radzieckiego można znaleźć w: W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.

¹⁰ A. Брус, *Rosja w XXI wieku. Gracz światowy czy koniec gry?*, Warszawa 2008, s. 54.

¹¹ Г. А. Галоян, К. С. Хубавербян, *op. cit.*, s. 47.

¹² Ciekawe są obserwacje prof. Andrzeja Pisowicza, pisane w czasie toczących się wydarzeń, a nie

„czystki etnicznej” miało miejsce w Sumgaicie¹³. Centralne władze radzieckie dawały Azerom wolną rękę w rozwiązaniu napięć na tle secesji Górskiego Karabachu. W Sumgaicie, mieście znajdującym się we wschodnim Azerbejdżanie, zmuszono wszystkich Ormian do opuszczenia miasta. Metody jakimi się posłużono stanowiły wstęp do dalszych zbrodni na tle narodowościowym. Azerowie chodzili od drzwi do drzwi i znajdując w spisach lokatorów nazwiska zakończone na ian/jan dokonywali rzezi. Andrzej Nowosad podaje, że wg danych azerskich zginęły 32 osoby, wg armeńskich 1800¹⁴. O złożoności konfliktu świadczy to, że wg Tadeusza Świętochowskiego do końca 1988 roku liczba uchodźców i przesiedleńców szacowana jest na około 250 tys. osób¹⁵. Zgodnie ze stanowiskiem Moskwy za rzeź w Sumgaicie odpowiedzialni byli „ormiańscy prowokatorzy”¹⁶. W Armenii wybuchały masowe akcje protestacyjne spowodowane wydarzeniami karabaskimi, regresem gospodarczym w ZSRR oraz odwilżą polityczną pieriestrojki. Społeczeństwo armeńskie domagało się przyłączenia GKOA do Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (Armeńska SRR) i wyciągnięcia sankcji wobec Azerów odpowiedzialnych za pogromy w Sumgaicie, o czym nie chciały słyszeć władze związkowe. Moskwa popierała Azerów nie wykazujących dążeń niepodległościowych w przeciwieństwie do swoich ormiańskich przeciwników. Przedstawienie prawdy historycznej odnoszącej się do wydarzeń okresu 1988–1991 na tle konfliktu karabaskiego jest trudne, bowiem źródła oraz opinie świadków są skrajnie różnicowane. Ormianie również dopuszczali się zbrodni na narodzie azerskim, czego przykładem była pacyfikacja Baku w styczniu 1990 roku. Wówczas wojska radzieckie złożone w dużej części z Ormian mordowały bakijczyków, którzy mimo wprowadzenia godziny policyjnej (nie ogłoszonej publicznie!) nie stosowali się do zarządzenia.

Dokonywano zbrodni (np. obstrzał karetki pogotowia jadącej udzielić pomocy innym poszkodowanym) w wyniku których jednej nocy zginęło 132 osoby, a ponad 600 zostało rannych¹⁷. Warto też wspomnieć o masakrze we wsi Chodżały¹⁸. Autor nie pragnie obarczać jednej ze stron odpowiedzialnością, a jedynie poprzez ukazanie przykładów zbrodni Ormian i Azerów wytłumaczyć przebieg sporu.

Do wojny armeńsko-azerskiej nie doszło ponieważ strony nie posiadały sił zbrojnych, a broń była pod kontrolą GRU i KGB¹⁹. Każda republika posiadała co prawda wojsko, ale składało się głównie z mieszkańców innych republik. Dobrze tłumaczy to historia grupy rekrutów kazachskich, którzy zostali wysłani na służbę

analizujące materiały historyczne. A. Pisowicz, Karabach, „Tygodnik Powszechny”, 1988, nr 32.

¹³ T. Świętochowski, op.cit., s.163.

¹⁴ A. Nowosad, Armenia, tekst w rękopisie.

¹⁵ T. Świętochowski, op.cit., s. 167.

¹⁶ A. Nowosad, op.cit.

¹⁷ P. Kwiatkiewicz, op. cit., s. 50–57.

¹⁸ http://www.ruociagi.com/spis_art/2005_1/chodzaly1.html, 20.11.2009.

¹⁹ A. Nowosad, op. cit.

do Estonii — „perły kraju rad” zdecydowanie lepiej rozwiniętej niż Kazachstan. Wysiadając z pociągu w Tallinie, olśnieni dostatkiem republiki, żołnierze doszli do wniosku, że omyłkowo zostali wywiezieni do któregoś z krajów zachodnich. W najbliższym urzędzie poprosili więc o azyl polityczny zgadzając się na opowiadanie o „straszonym życiu w Związku Radzieckim”. Byli w swojej opowieści tak przekonujący, że niedługo później zostali wysłani do łagru.

W grudniu 1988 roku Armenię nawiedziło trzęsienie ziemi w wyniku którego pół miliona Ormian pozostało bez dachu nad głową. Władze moskiewskie wykorzystywały katastrofę do wprowadzenia stanu wyjątkowego w republice i walki z opozycją ormiańską.

W grudniu 1989 roku Rada Najwyższa Armenii uchwaliła zjednoczenie GKOA i Armeńskiej SRR. Należy zaznaczyć, że przyłączenie Górskiego Karabachu nie miało mocy prawnej, bowiem w zgodzie z prawodawstwem związkowym konieczna była zgoda władz centralnych na jakąkolwiek zmianę administracyjną. Posunięcie to jest jednak symptomatyczne dla etapu rozkładu państwa radzieckiego. Nie do pomyślenia były przed kilkoma laty samowolne działania legislacyjne, walki narodowościowe lub przeciwstawianie się wojskom radzieckim, na co stale odważali się karabachscy górale próbując sami wywalczyć sobie wolność. W styczniu 1990 roku lider ZSRR Michaił Gorbaczow powiedział: „sytuacja wymknęła nam się z rąk. Milicja i wojsko nie są w stanie opanować sytuacji”²⁰.

Okres 1990–1991 to czas zarówno kontynuowania czystek etnicznych jak i prób dyplomatycznego uregulowania konfliktu. Władze ZSRR nie odpowiadały na apele władz Armeńskiej SRR o udzielenie pomocy wobec czystek etnicznych. Symptomatyczne, że w 1990 roku w odniesieniu do 1988 w Baku pozostał co siódmy Ormianin²¹. Według danych Prokuratury ZSRR od 1988 do maja 1991 r. z Górskiego Karabachu deportowano 302 tys. Ormian²². W sierpniu 1991 roku, wskutek braku postępu w negocjacjach z Baku, władze Górskiego Karabachu uchwaliły Deklarację Niepodległości Republiki Górskiego Karabachu pozostającą w mocy do dziś. Azerbejdżan rozpoczął ostrzał Stepanakertu, zaczynając regularną wojnę o Górski Karabach. Wśród huków artyleryjskich w grudniu w referendum 99,89 proc. ludności karabachskiej opowiedziało się za niepodległością. Początek wojny zbiegł się w czasie z upadkiem Związku Radzieckiego (grudzień 1991 roku). W sierpniu 1991 roku Azerowie rozpoczęli ostrzał artyleryjski Stepanakertu (stolicy GKOA, potem RGK), a 26 listopada 1991 r. Baku anulowało autonomię obwodu.

6 grudnia 1991 roku proklamowano utworzenie Republiki Górskiego Karabachu tworząc strukturę państwową (RGK) — do dziś nie uznanej przez żadne państwo, ani organizację międzynarodową. Secesja zapoczątkowała starcia sił zbroj-

²⁰ A. Nowosad, op. cit.

²¹ A. Nowosad, op. cit.

²² Do statystyk nie wliczono Ormian, którzy sami zdecydowali się na ucieczkę; A. Nowosad, op. cit.

nych — oficjalnie karabachskich i azerskich. W rzeczywistości Górski Karabach wspierany był przez Ormian, Iran oraz znaczne siły diaspory ormiańskiej, głównie z Libanu, Iranu i Syrii, a Azerbejdżan przez Turków, Ukraińców i Afgańczyków²³. Obie strony dysponowały radzieckim sprzętem wojskowym, jednak Ormianie dysponowali lepiej wyszkoloną kadrą dowódczą. Tadeusz Świętochowski podkreśla, że w czasach radzieckich Azerów jako muzułmanów często nie znających języka rosyjskiego, kierowano do jednostek pomocniczych, podczas gdy wykształconych Ormian do sztabu dowódców najwyższego szczebla. W konflikcie ta dysproporcja doświadczenia bojowego i strategicznego stała się widoczna. Podczas kampanii wiosenno-letniej roku 1993 Armenia zajęła Górski Karabach i siedem powiatów co odpowiadało 20 proc. powierzchni Azerbejdżanu²⁴. W 1994 roku przy mediacji Rosji podpisano w Biszkeku zawieszenie broni między Górskim Karabachem, Azerbejdżanem i Armenią, choć ta ostatnia oficjalnie nie brała udziału w wojnie. Zgoda Baku i Erywania na ustanowienie Stepanakertu stroną dokumentu jest uznaniem nie wprost podmiotowości międzynarodowej samozwańczej republiki. Dziś, jak podaje Agnieszka Bryc: „Republika Górskiego Karabachu [...] ma własny parlament, prezydenta, organy władzy wykonawczej i sądowej, a także jedną z lepiej uzbrojonych i wyszkolonych armii na Kaukazie”²⁵.

Historia konfliktu karabaskiego do 2008 roku

Konflikt o znaczeniu regionalnym z czasem stał się przedmiotem zainteresowania opinii światowej. Przyczyną zwrócenia uwagi na spór było strategiczne umiejscowienie Kaukazu Południowego. Po rozpadzie ZSRR toczyła się rywalizacja Rosji i Stanów Zjednoczonych o uczynienie Zakaukazia swoją strefą wpływów. Region postrzegano jako bramę na Bliski Wschód oraz źródło surowców²⁶. Poparcie stronie armeńskiej poza Rosją udzieliły także Stany Zjednoczone (w wymiarze deklaracyjnym²⁷).

Według percepcji homo sovieticus cały świat przyznał Ormianom słusność (obydwa mocarstwa zimnowojenne). Iran (kraj wyznaniowy o wspólnej z Azerbejdżanem religii dominującej — islamie szyickim) również udzielił pomocy Armenii w postaci dostaw paliwa. Szerokie poparcie dla Ormian wynikało także z nastrojów tego okresu. Rozpad dwubiegunowego świata to czas samostanowienia narodów, powstawania państw według kryteriów etnicznych, a nie politycznych.

²³ T. Świętochowski, op. cit., s. 166.

²⁴ A. Bryc, op. cit., s.56.

²⁵ Ibidem, s. 54–55.

²⁶ Po wydarzeniach 11 września 2001 roku zaczęto patrzeć na Kaukaz Południowy jako przyczółek do walki z bliskowschodnim terroryzmem.

²⁷ Być może decyzja była związana z silnym lobby ormiańskim w Stanach Zjednoczonych.

Warto odnotować, że w 1992 roku powołano tzw. Grupę Mińską działającą przy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (później OBWE) do pełnienia funkcji mediatora pomiędzy stronami konfliktu²⁸. Zwołany w 1994 roku przez OBWE szczyt w Budapeszcie nie przyniósł rozwiązań — potwierdzono na nim konieczność znalezienia porozumienia i umożliwienie uchodźcom powrotu. Dopiero na szczycie lizbońskim w 1996 roku podjęto jednoznaczne decyzje: zażądano poszanowania integralności terytorialnej stron oraz uzyskania przez Górski Karabach dużej autonomii wewnątrz Azerbejdżanu²⁹. Strona armeńska postanowienia te odrzuciła. Rok później, doszło do reorientacji politycznego kursu Armenii w kwestii karabaskiej. Prezydent Republiki w latach 1991–1998, a wcześniej działacz Komitetu Karabach, Lewon Ter-Petrosjan wyraził pogląd, że postulat niepodległości Górskiego Karabachu lub jego połączenia z Armenią zaszkodzi współpracy międzynarodowej i regionalnej. Przyznał, że Azerbejdżan ma prawo do administrowania Górskim Karabachem pod warunkiem przyznania regionowi dużej autonomii w myśl porozumień lizbońskich. Określał również cele swojej polityki jako zwrot w stronę Zachodu i uniezależnienie się od Rosji. Zmiana stanowiska Erywania spotkała się powszechną aprobatą (biorąc w nawias Federację Rosyjską), jednak dla samej Armenii nie była to pożądana rewolucja. Elity karabachskie dokonały zamachu stanu. Do władzy doszedł Robert Koczarian, dawny prezydent Republiki Górskiego Karabachu, wygrywając nie uznane przez opinię światową wybory prezydenckie (prezydent Republiki Armenii w latach 1998–2008). Wcześniej zmusił Ter-Petrosjana do przejścia na polityczną emeryturę³⁰. Stanowisko Koczariana diametralnie różniło się od stanowiska Ter-Petrosjana — żądał ustania pretensji azerskich do Górskiego Karabachu. Zdaniem Krzysztofa Dąbrowskiego był to przejaw „karabachizacji Armenii”, uniezależnienia się regionu od centrum i uzyskania wpływu na kurs polityki Erywania³¹. W kwietniu 2001 roku prezydent Republiki Azerbejdżanu Gejdar Alijew i prezydent Republiki Armenii Robert Koczarian razem z sekretarzem stanu USA Colinem Powellem rozmawiali o możliwościach rozwiązania konfliktu. Rozważano ewentualność utworzenia z terytorium Górskiego Karabachu, Kelbadżaru oraz Korytarza Laczyńskiego samodzielnego organizmu państwowego zarządzanego przez Armenię i pozostającego pod protektoratem USA, Francji i Rosji (przewodniczących Mińskiej Grupy OBWE). W 2007 roku odbyło się spotkanie I. Alijewa i R. Koczariana w Madrycie, gdzie wypracowano tzw. madryckie pryncypia. W zgodzie z nimi zdecydowano się na rozwiązanie etapowe, tzn. najpierw wycofanie sił ormiańskich z okupowa-

²⁸ A. Bryc, op. cit., s. 57.

²⁹ J. Wróbel, Górny Karabach, [w:] Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny. Perspektywy uregulowania. Konsekwencje, http://osw.waw.pl/files/PRACE_9_osw.pdf, 20.11.2009.

³⁰ A. Nowosad, Armenia — kraj między Europą a Azją. Kształtowanie modelu politycznego, [w:] Życie polityczne Azji. Realia i dążenia, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2008, s. 104.

³¹ K. Dąbrowski, Secesjonizm Abchazji i Osetii Południowej jako ryzykowny instrument rosyjskiej polityki neoimperialnej, http://www.kaukaz.pl/pdf/k_dabrowski_secjesjonizm.pdf, 20.11.2009.

nych azerskich powiatów poza Górskim Karabachem, a potem określenie statusu regionu (co miało wpłynąć na osłabienie pozycji negocjacyjnej Armenii). Ponad to Ormianie powinni odblokować szlaki komunikacyjne, przede wszystkim linię kolejową z Nachiczewania do Azerbejdżanu. Intensyfikacja rozmów w kwestii regulacji konfliktu rozpoczyna się w 2008 roku. Wówczas I. Alijew i S. Sarkisjan przy mediacji D. Miedwiediewa w Moskwie podpisali ogólne porozumienie dotyczące konfliktu karabachskiego. Istotna jest rola Federacji Rosyjskiej jako gwaranta tych porozumień.

Historia konfliktu karabaskiego do marca 2010 roku

W marcu 2008 roku doszło do największych od kilku lat starć na granicy karabachsko-azerbejdżańskiej w wyniku, której zginęło dwóch cywilów³². I. Alijew ostrzegł, że może to doprowadzić do wznowienia działań wojennych. Dwa miesiące później (maj 2008) ONZ wydała rezolucję ws. konfliktu karabachskiego. Potwierdzono integralność terytorialną Azerbejdżanu i prawo wypędzonej ludności azerskiej do powrotu na zasiedlane przed konfliktem ziemie oraz wezwano Armenię do niezwłocznego wycofania sił zbrojnych z okupowanych terytoriów. ONZ nie było jednomyślne — 100 państw wstrzymało się od głosu, 46 odmówiło uczestnictwa w głosowaniu i ostatecznie stosunkiem głosów 39 do 7 wydano rezolucję. Członkowie grupy mediacyjnej z ramienia OBWE (Mińska Grupa: Rosja, Francja, USA) głosowały przeciwko. Baku wyraziło w związku z tym utratę zaufania do państw-mediatorów.

Od drugiej połowy 2008 roku nastąpiło ocieplenie relacji turecko-armeńskich. Prezydent Turcji Abdullah Gul przyjechał do Armenii, co miało historyczne znaczenie i zostało odczytane jako wyciągnięcie ręki do pojednania (wrzesień 2008). Miesiąc później ministrowie spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu i Turcji spotkali się, aby rozmawiać o sposobach uregulowania konfliktu karabachskiego. Szczyt nie zakończył się wymiernymi rezultatami w procesie pokojowym, jednak miał niebagatelne znaczenie ze względu na rolę Turcji jako regulatora sporu. W listopadzie podpisano pierwsze od 1994 roku (zawieszenie broni z Biszkeku) porozumienie między zwaśnionymi stronami. Tym razem mediował Dmitrij Miedwiediew, stając się gwarantem zbliżenia.

Rok 2009 mijał pod znakiem dyplomatycznej gry na linii Ankara-Erywań-Baku-Moskwa. W kwietniu I. Alijew odwołał swoją wizytę w Turcji (mimo namów premiera Turcji Erdogana i sekretarza stanu USA Clinton) wyrażając tym samym niezadowolony związek ze zbliżeniem turecko-armeńskim. Turcy zapewniali

³² Problem negocjacji w tym okresie omówiony w: Z. Rokita, Co sływać w Karabachu?, „Drugi Obieg”, 2010, nr 2. Proces negocjacyjny można śledzić na stronie Ośrodka Studiów Wschodnich (www.osw.waw.pl).

jednak, że nie jest możliwe nawiązanie stosunków dwustronnych z Armenią przed wcześniejszym rozwiązaniem konfliktu karabachskiego — rzecz jasna po tureckiej myśli. W maju miały miejsce negocjacje azersko-armeńskie w Pradze, zakończone znowu bez rezultatów. Po szczycie obie strony spotkały się z prezydentem Turcji Gulem, który zaproponował utworzenie czterostronnej komisji na rzecz regulacji konfliktu: turecko-rosyjsko-armeńsko-azerbejdżańskiej. Odnotować można w tym czasie słabnącą rolę Stanów Zjednoczonych i Grupy Mińskiej w rozwiązywaniu konfliktu. Jest to o tyle istotne, że konflikt karabachski, organizujący przestrzeń Kaukazu Południowego, a dokładniej zaangażowanie państw w jego rozwiązanie definiuje ich znaczenie w regionie.

Do spotkania prezydentów rywalizujących stron doszło na szczycie WNP w lipcu 2009r., a rozmowy znowu okazały się bezowocnymi. Napięcie narastało i związane było z podpisanymi 10 października protokołami turecko-armeńskimi dotyczącymi ustanowienia stosunków dyplomatycznych (nie ratyfikowane do dziś). Baku zagroziło Ankarze reorientacją polityki gazowej. W listopadzie miało miejsce spotkanie w Monachium. Dwa dni przed szczytem I. Alijew deklarował, że w wypadku braku postępu w negocjacjach Azerbejdżan jest gotowy rozwiązać konflikt siłowo, a dzień po spotkaniu rzecznik S. Sarkisjana oświadczył, że jeśli napięcia nadal będą rosnąć Armenia może uznać niepodległość Republiki Górskiego Karabachu.

Do przełomu doszło w grudniu 2009 roku. Podczas negocjacji w Atenach w których uczestniczyła Rosja, Francja, USA oraz ministrowie spraw zagranicznych Armenii i Azerbejdżanu podpisano porozumienie uznające integralność terytorialną stron oraz prawo narodów do samostanowienia. Z jednej strony więc Armenia zobowiązała się do wycofania z zajmowanych ziem azerskich poza Górskim Karabachem, a w świetle prawa międzynarodowego również z samego Górskiego Karabachu³³, z drugiej jednak dochodzi tutaj do różnic w rozumieniu ustaleń — jednocześnie pada zgodę na integralność terytorialną (Azerom należy się Górski Karabach) i przyznanie ludności karabachskiej prawa do stworzenia własnego państwa.

W lutym 2010 roku Baku znowu groziło Erywaniowi wojną. Podobne pogroźki powtarzają się co jakiś czas.

Zaangażowanie dyplomatyczne Federacji Rosyjskiej podczas zbrojnego etapu konfliktu (1988–1994)

W ujęciu historycznym okres poprzedzający wybuch regularnych walk wojsk niepodległej Armenii i Azerbejdżanu, a więc lata 1988–1992 to czas wspierania

³³ P. Pałka, Kwestia tureckiej odpowiedzialności za zbrodnie dokonane na narodzie ormiańskim w latach 1915–1916, tekst w druku.

Azerów przez Moskwę. Wynikało to zarówno z przesłanek pozytywnych jak i negatywnych. Azerbejdżan nie posiadał ambicji niepodległościowych, opowiadał się za zachowaniem status quo w ramach Związku Radzieckiego. Nie popierano natomiast Ormian z powodu ich zasadniczo odmiennego stosunku do suwerenności. Chcieli oni posiadać własne państwo. Już w 1990 roku zmienili nazwę „swoich ziem” z Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na Republikę Armenii, nawiązując do tradycji Demokratycznej Republiki Armenii okresu 1918–1920. Dążyli ponadto do rewizji granic, przede wszystkim do wyłączenia Górskiego Karabachu spod jurysdykcji azerskiej. W marcu 1991 roku przeprowadzono na terenie całego Związku Radzieckiego referendum pytając o to, czy obywatele chcą nadal żyć w ramach ZSRR czy w niepodległych państwach³⁴. Ormianie zbojkotowali referendum. W Azerbejdżanie głosowano wszędzie poza rządzoną przez H. Alijewa autonomią nachiczewańską, uzyskując wysoce zadowalający władze moskiewskie rezultat.

W okresie po rozpadzie Związku Radzieckiego w wojskach republik związkowych zapanował chaos. Żołnierze pozbawieni dowództwa sprzedawali broń Azerom lub Ormianom, dołączali się do walk po jednej bądź drugiej stronie. W regionie Kaukazu Południowego byli to w większości Rosjanie, jednak trzeba podkreślić, że w ZSRR obywatel danej republiki nie odbywał w niej służby. Starano się wysyłać żołnierzy jak najdalej od domów, aby uniknąć ewentualności wybuchu powstania. Byłoby ono możliwe w wypadku posiadania przez republikę sił zbrojnych złożonych z własnych obywateli. W konflikcie karabachskim żołnierze rosyjscy w pierwszym roku po upadku ZSRR byli aktywni jako najemnicy, jednak nie można rozumieć ich działań jako woli Moskwy — po pierwsze dlatego, że nie podlegali jej władzy, a po drugie dlatego, że nie opowiedzieli się za jedną stroną konfliktu.

O stosunku niepodległych podmiotów do Federacji Rosyjskiej decydowały ich elity. W Azerbejdżanie rządził były i sekretarz partii komunistycznej Ajaz Muta-libow, który deklarował chęć reintegracji z Rosją. Sytuacja zmieniła się wraz z dojściem do władzy przedstawiciela opozycyjnego Frontu Ludowego Azerbejdżanu — Abulfaza Elczibeja. Nowy prezydent przejawiał orientację nacjonalistyczną. Opowiadał się za ścisłym sojuszem z Turcją, a poprzez to ze strukturami zachodnimi, ochładzając jednocześnie relacje z Teheranem i Moskwą. Zmiana optyki bakijskiej wobec północnego sąsiada zbiegła się z wyklarowaniem koncepcji polityki zagranicznej Erywanii. Ormianie w osobie Lewona Ter-Petrosjana zdając sobie sprawę z faktu, że bezpieczeństwa kraju nie można budować na kontaktach z wyznaniowym państwem Iranu, a o zbliżeniu z państwami tureckimi mowy być

³⁴ Pytanie w referendum nie było sformułowane według kryterium poprawności logicznej. Brzmiało: „czy opowiadasz się za istnieniem zreformowanego Związku Radzieckiego?”. Jest to pytanie zamknięte, gdzie możemy odpowiedzieć TAK (wówczas Związek Radziecki nadal istnieje) lub NIE (wówczas nie zgadzamy się na reformy i jesteśmy reakcjonistami). Żadna odpowiedź nie dawała pożądanego rezultatu, a ludzie dali się złapać w socjotechniczną pułapkę.

nie może, zwrócili swoje oczy również na północ pukając do bram Kremla. Pro Moskiewski kurs utrzymywany jest do dziś.

W 1993 roku Moskwa była inicjatorem zamachu stanu w Azerbejdżanie w wyniku którego od władzy został odsunięty A. Elczibej, nie przychylnie nastawiony do współpracy z Federacją Rosyjską. Oczywistym dla inicjatorów było, że jego miejsce zajmie były wicepremier Związku Radzieckiego Hejdar Alijew. Istotnie Alijew zaczął prowadzić politykę dialogu z Moskwą. Jeszcze w 1993 roku Azerbejdżan wstąpił do Wspólnoty Niepodległych Państw. Nastąpił przełom w stosunku Rosji do konfliktu karabachskiego, który to stosunek pozostawał zawsze zgodny z klimatem relacji utrzymywanych akurat z jednym lub z drugim aktorem sporu. W tym samym roku Andriej Kozyriew, Minister Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej (1990–1996) postawił Ormianom karabachskim ultimatum przerywania walk, a Baku otrzymało od Moskwy pomoc militarną w postaci sprzętu i 200 żołnierzy. Postawa H. Alijewa wobec rosyjskiego centrum nie przypominała jednak stanowiska prezentowanego przez L. Ter-Petrosjana — Azerbejdżan mógł pozwolić sobie na niezależność posiadając mandat przetargowy w postawi złóż ropy naftowej, a ponadto nie ustalono jeszcze kto otrzyma możliwość eksploatacji azerskich zasobów nadkaspjskich. H. Alijew prowadził politykę wyważoną, balansując między zachodem — firmy zachodnie uzyskały znakomitą większość udziałów w konsorcjum wydobywczym azerskiej ropy — a Rosją. Ponadto Baku starało się nie dopuścić do monopolizacji procesu mediacyjnego przez Moskwę.

Determinanty stosunku Federacji Rosyjskiej do konfliktu po 1994 roku³⁵

Aktywność rosyjska podczas wojny i procesu mediacyjnego (Federacja Rosyjska jest gwarantem biszkeckiego zawieszenia broni) odpowiada niezmiennie po 1991 roku taktyce dotyczącej zachowywania wpływów w konfliktogennych miejscach obszaru poradzieckiego. Rosjanie popierają stronę, która jest bardziej skłonna do uległości wobec Moskwy, następnie kontrolują proces mediacyjny i stając się gwarantem stabilizacji wprowadzają swoje siły pokojowe (ros. miratworcy). Wówczas zyskują mandat do ewentualnej interwencji, trzymając aktorów konfliktu w szachu. Jeśli któraś strona nie będzie działała po myśli Rosji, ta z kolei aktywizuje działania zbrojne, zasłaniając się umowami międzynarodowymi dającymi jej prawo użycia siły w wypadku złamania postanowień wcześniejszych porozumień. Oczywiście udowodnić czy ktoś złamał porozumienie, a więc czy nie doszło do granicznej strzelaniny, jest bardzo trudno i tutaj przemawia za Rosją prawo silniej-

³⁵ Proponuję zapoznanie się z analizą miejsca Federacji Rosyjskiej w konflikcie obejmującej czas do 1999 roku: S. C. Cornell, *The Nagorno-Karabakh Conflict*, Uppsala 1999, s. 47–61. Dostęp: http://www.silkroadstudies.org/new/inside/publications/1999_NK_Book.pdf, 21.07.2010.

szego. Podobny scenariusz zastosowano na przykład w wypadku wydarzeń abchaskich. Ponadto stronom waśni najzwyczajniej na świecie nie opłaca się zadzierać z Rosją, która może w każdej chwili dowolnie wpływać na finalny rezultat konfliktu. Jak zauważa Szymon Kardaś, Moskwa działa w myśl strategii „dziel i rządź”³⁶. Konflikty zamrożone (karabachski, południowoosetyński, abchaski i pomniejsze) to miejsca, gdzie Rosja tak długo pozostanie bierna, póki zainteresowani będą postępować zgodnie z jej interesami.

Co się tyczy geopolitycznego znaczenia regionu, konflikt karabachski to arena ścierania się wpływów irańskich, rosyjskich i tureckich przy coraz mniejszym znaczeniu struktur euroatlantyckich. Region stanowi bramę na Bliski Wschód, co jest istotne z dwóch powodów. Przez tę bramę może popłynąć ropa, a także może tamtędy przedostać się islamski bojownik. Obawy Moskwy przed wpływami muzułmańskimi mają uzasadnione podstawy. Napływ aktywistów islamskich może spowodować radykalizację nastrojów czeczeńskich, inguskich i dagestańskich na rosyjskim Kaukazie Północnym, potęgując tam ruchy narodowyzwolenicze. Niebezpiecznie blisko stolicy rosyjskiej, bo oddalony tylko o ok. 500km znajduje się także Tatarstan — region muzułmańskich tatarów. Jest to również droga tranzytowa dla surowców z Azji Centralnej i Afganistanu. W kontekście eksploatacji surowców ze wspomnianych miejsc warto zauważyć, że faza konfliktu zamrożonego jest dla Federacji Rosyjskiej korzystna. Niebezpieczeństwo wznowienia działań wojennych, a przez to destabilizacji regionu, wiąże się ze spadkiem atrakcyjności inwestycyjnej dla firm zachodnich, co daje Moskwie poczucie kontroli nad sytuacją.

Kolejnym czynnikiem determinującym podejście Federacji Rosyjskiej do konfliktu jest kwestia prawa narodów do samostanowienia. To bardzo prosta sytuacja — uznanie Republiki Górskiego Karabachu, a więc prawa Ormian karabachskich do decydowania o własnej przynależności państwowej, może spowodować niepokoje w samej Rosji. Mając w pamięci, iż Federację Rosyjską zamieszkuje ponad 100 narodów trzeba skonstatować, że byłby to dla Moskwy niebezpieczny precedens.

Изложение (abstrakt)

Статья касается истории азербайджано-армянского конфликта о Нагорный Карабах и его места во внешней политике России после 1991 года. Истоки конфликта связанные с войнами Российской Империи и Персии в XIX столетии, когда в результате российских завоеваний, регион Нагорного Карабаха (населенный преимущественно Армянами) был присоединен

³⁶ S. Kardaś, Spór wokół Górskiego Karabachu. Wybrane aspekty zagadnienia, [w:] Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych, red. K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008, s. 179. Cała analiza konfliktu Szymona Kardasia jest interesująca — przede wszystkim poprzez omówienie miejsca organizacji międzynarodowych w procesie mediacyjnym.

к северному Азербайджану. Политические соображения склонили власти СССР до оставления этого района в границах коммунистической республики Азербайджан.

Вместе с ослабеванием СССР интенсифицировали народно-освободительные настроения среди карабахского населения-первоначально требовали присоединения к Армении, позже независимости. После периода местных борбьов, на этническом фоне (1988–1991) началась нормальная армяно-азербайджанская война, (1991–1994) выигранная армянами и оконченная перемирием в Бишкеке при медиации Российской Федерации. От 1991 года существует Нагорно-Карабахская Республика, непризнанная никаким государством.

В оптике Российской Федерации важным является существование конфликта в пространстве ближнего зарубежья в качестве инструмента влияния на стороны спора. Кроме того Южный Кавказ это стратегическое место из-за транзита нефти и природного газа и потенциальной активизации групп исламских радикалов. Стираются тут интересы России, Турции и Ирана.

Zbigniew Rokita — student roszjznawstwa i prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowany współczesną polityką i historią najnowszą obszaru postradzieckiego. Autor kilku publikacji i artykułów dot. problemów postradzieckich (m.in. „Konflikt w Górskim Karabachu”, „Stosunki ukraińsko-rosyjskie po 1991 roku”, „Porozumienie czy nieporozumienie — rzecz o stosunkach armeńsko-tureckich”). Prowadzi cykliczne badania terenowe na Kaukazie Południowym.
Kontakt: zbigniewrokita@gmail.com